

OBLIGACJE

Początek wyprzedzaży długu?

Rentowność amerykańskich dziesięciolatek rośnie drastycznie od nowego roku. W czwartek kształtowała się na poziomie 2,7 proc., obserwowanym ostatnio na początku 2014 roku. Względnie pozytywną informacją pozostaje zatrzymanie spadku oraz stabilizacja spreadu między obligacjami dziesięcio- i dwuletnimi, który od grudnia utrzymuje się w kanale 0,5–0,6 proc. Zdaniem wielu zarządzających, m.in. Raya Dalio, w ostatnim czasie na rynku obligacji skarbowych można już mówić o początkach bessy, która rozwinąć się może w największy od prawie 40 lat kryzys na tym rynku. Wynikać to może z prawdopodobnie większego, niż sugeruje obecna krzywa rentowności, tempa zacieśniania polityki monetarnej przez Fed, przekładającej się na rosnące rentowności i tym samym spadające ceny obligacji na rynku wtórnym. Tymczasem na starym kontynencie, w czwartek zakończyło się posiedzenie EBC. Tutaj obeszło się bez

większych zaskoczeń, mimo nadal pozytywnych danych makro płynących z Eurolandu, Mario Draghi nie zamierza obecnie ograniczać prowadzonego do września 2018 r. programu skupu aktywów w wysokości 30 mld EUR miesięcznie, nie wykluczając przy tym nawet możliwości wydłużenia jego okresu oraz skali. Jednocześnie, powtarzając już jak mantrę, zamierza również utrzymać stopy procentowe na niezmiennych poziomach w okresie długo po zakończeniu APP. Inwestorzy zareagowali wyprzedzą niemieckich dziesięciolatek, które w trakcie konferencji wzrosły z 0,57 do 0,62 proc. ■ ©©



Michał Szmaj
analityk, Noble Securities

FOT. MAT. PRASOWE